N^er 8

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 18 *Stycznia v. s.* 1824 *Roku.*

Wiadomości Krajowe.

Gazeta *le Conservateur Impartial* zawiera z *Petersburga* pod dniem 7 stycznia:

W niedzielę, d. 6 t. m., w dzień Zjawienia się Pańskiego na Jordanie i Chrztu Zbawiciela, Nayjaśnieysi Cesarz, Cesarzowe, Wielki Xiążę Mikołay, i wielka liczba osób płci obojey, należących do dworu, znaydowali się na obrzędzie poświęcenia wody na *Newie*. Uroczystość ta święcona była z naywiększą okazałością religiyną, zwyczayną temu obchodowi. wystrzały działowe obwieściły śpiewane *Te Deum*.

Cesarz Jegomość mianować raczył kawalerami orderu ś. *Anny* pierwszey klassy: jenerała majora artylleryi *Hovena* 2, naczelnika 5go korpusu artylleryi; jenerał majora *Sztatypina* 2, naczelnika głównego sztabu korpusu grenadyerów; jenerał majora *Orłowskiego*, dowódcę flotylli na morzu kaspiyskiém i w porcie astrachańskim; i rzeczywistego radcę stanu, *Leighton*, naczelnego medyka marynarki.

Dalszy ciąg Urządzenia Dodatkowego Banku Assygnat Państwa. (*zaczętego w N.* 6)

II o Oddziałach Banku.

Do pierwszego oddziału należeć ma: 1) Przyymowanie papierow assygnacyynych, przygotowanych w Expedycyi papierów Państwa, na zamianę starych. 2) Rewizya do Banku podawanych i z krążenia wyymujących się assygnat. 3) Niszczenie ich przez publiczne palenie. 4) Utrzymywanie xiąg buchalterskich o przychodzie i rozchodzie nowych i starych assygnat, i podawanie o tem Rządowi Banku codziennych, miesięcznych i rocznych rachunkow.

§ 5. Drugi oddział Banku ma wykonywać: 1) Przyymowanie z Igo oddziału, podług naznaczenia Rządu Banku, papierow assygnacyynych. 2) podpisywanie ich przez kassyerów. 3) Układanie rejestrów, przez którego z kassyerów podpisane papiery assygnacyyne, jakiey wartości, i pod jakiemi numerami. 4) Przyymowanie monety miedziane. 5) Przyymowanie z mieysc skarbowych i od publiczności dla wymiany assygnat grubych i starych, i wydywanie za nie nowych, takoż drobnych i monety miedzianey. 6) Gatunkowanie wymienionych starych assygnat podług wartości, układanie do nich rejestrów porównawczych i oddawanie ich przy tych rejestrach do pierwszego oddziału, dla rewizyi i spalenia. 7) Utrzymywanie xiąg kassyerskich, przychodu i rozchodu starych i nowych assygnat i monety miedzianey i podawanie należytych o tem rachunkow, czyli wiadomości. 8) Przesyłanie kopiy tych rejestrów do Igo oddziału Banku.

III. o Rządzie Banku.

§ 6) Główne obowiązki Rządu Banku są: *a*) sprawdzanie rachunkow i wiadomości wymianowego kapitału, w assygnatach i monecie miedzianey zawierającego się; *b*) poświadczenie gotowizny kapitału w oddziałach banku, i *c*) nadzor ogólny nad działaniami Banku i znoszenie się z różnemi mieyscami i osobami w rzeczach, do niego należących.

§ 7) Podług tego do Rządu Banku właściwie należy: 1) Prowadzenie pod bezpośrednim jego dozorem Główney xięgi Buchalterskiey, o wymianowym kapitale Banku i jego obrótach; przezieranie i sprawdzanie xiąg rachunkowych oddziałow Banku Assygnacyynego i Kantorów Banku Handlowego co do tegoż kapitału; ógólny zbiór rachunkow i coroczne przedstawienie rachunkow ze wszystkich części Banku 2) Poświadczenie co miesiąc i w każdym innym czasie, kiedy tego potrzeba będzie uznana, znaydujący się w Oddziałach Banku gotowizny kapitałow pienięźnych i dalszych summ w assygnatach i monecie miedzianey. 3) Przedstawienie Ministrowi Skarbu w rzeczach, wymagających dalszego porównania, albo rozwiązania i zniesienia się z różnemi mieyscami i osobami, względem obrótu assygnat.—4) Ukończenie działań, czyniących się względem poszukiwań byłych kantorów potrącających.

§ 8. Rząd równie i oddziały Banku mają wykonywać działania, do siebie należące, na osnowie dawnieyszey Ustawy Bankowey i innych postanowień, do tego ściągających się; lecz iżby prawidia tey Ustawy i dalszych postanowień jednako stosowane były do działań w teraźnieyszém urządzeniu, tak w Banku, jak i w Kantorach Handlowych Banku, przeto Minister Skarbu, tym końcem ma opatrzyć równie Rząd Banku, jak Oddziały jego i Kantory szczególnemi instrukcyami. (*Dokończenie nastąpi*).

Wedle Ukazu Jego Cesarskiey Mości, Rządzący Senat słuchali przedstawienia Ministra Skarbu, iż niektóre Izby Skarbowe upraszały u Ministra Skarbu o rozwiązanie względem żydów, którzy wiarę Chrześcijańską przyjęli i razem oświadczyli żądanie zapisania się w innych guberniach, czy należy liczyć ich do innych Guberniy z zostawieniem, na osnowie Ukazu 31 marca 1805 r., w popisie mieskim Chrześcian tych guberniy gdzie oni między żydami liczeni byli, czyli też zupełnie wykreślać, na mocy Ukazu z;d 13. sierpnia 1820 roku? Chociaż Ukazem Rządzącego Senatu z dnia 31 marca 1805 roku zalecono: mieszczan, chcących przeyśdź z jedney gubernii do drugiey, przenosić nie inaczey, jak za zgodą dawnieyszego zgromadzenia, z zachowaniem przy tem, ażeby na nich żadney niedoimki niezostawało, i żeby podatki za nich do następney rewizyi opłacane były i z dawnieyszey wiedzy (вѣдомству); lecz gdy podobnymże Ukazem 13 sierpnia 1820 roku rozkazano: Zydów, którzy przyjęli wiarę Chrześcijańską, wykreślać z gromad żydowskich i tych popisow podatkowych, w których oni przed przyjęciem wiary chrześciańskiey zostawali; a zatem i rozwiązał Minister Skarbu tym Izbom Skarbowym, iżby one takich ochrzczonych żydów, którzy oświadczyli życzenie zapisać się w innych guberniach wykreślały zupełnie z dawnieyszych mieysc i od tego samego czasu policzały do zgromadzeń Chrześcijańskich, przez nich obranych. O czem Minister Skarbu przenosi i do wiadomości Rządzącego Senatu, z tem, azali się mu nie podoba, względem jednakowego w tey rzeczy wykonania, zalecić wszystkim Izbom Skarbowym. R o z k a z a l i: znaydując uczynione przez Ministra Skarbu na zapytanie niektórych Izb Skarbowych rozwiązanie, iżby one ochrzczonych żydów, oświad-

czających żądanie zapisania się w innych guberniach, wykreślali zupełnie z dawnieyszych mieysc, i od tegoż czasu pohczali do Zgromadzeń Chrześciańskich, przez nich obranych, gruntowném i z mocą Ukazu 13 sierpnia 1820 roku zgodnem, Rządzący Senat, zgodnie z przedstawieniem tego Ministra, postanawia: względem jednakowego w tey rzeczy wykonania zalecić wszystkim Izbom Skarbowym i Expedycyom przez Ukazy, i również przez Ukazy uwiadomić Ministra spraw duchownych i Narodowego Oświecenia, tudzież Ministra Skarbu. Dnia 26 listopada 1823 roku. (Z 1go Departamentu.)

Królestwo Polskie.

Warszawa dnia 20 stycznia.

(z Gazety Warszawskiey)

Jego Królewicowska Mość Xiąże Oranii *Wilhelm* przybył dziś rano do tuteyszey stolicy, i stanął w przygotowanych dla siebie pokojach w zamku Królewskim, dokąd pospieszył na powitanie tak znakomitego Gościa JO. Xiąże Namiestnik Królewski, a nayznakomitsi woyskowi mieli zaszczyt bydź mu przedstawianymi przez Jego Cesarzewiczowską Mość W. Xięcia Naczelnego Wodza. J. Królewicowska Mość znaydowałsię na zwykłey paradzie, poczem wieczorem opuścił *Warszawę*, udając się w dalszą drogę do *Berlina*.

Z wynalezionych przez więźniow w mieście *Radomiu* kilka sztuk złota (o czém już dawniey donieśliśmy), wysledzono już sztuk 4, które są następujące: 1) Dukat *Jana Zygmunta* Króla węgierskiego z roku 1558. Po jedney stronie jest wyobrażona Nayświętsza Panna, a po drugiey Monarcha w stojącey postaci. 2) Dukat Alberta Xięcia Szląska i Lignicy z roku 1348 Po jedney stronie jest herb Szląska, a po drugiey wizerunek Xięcia w postaci stojącey. 3) Dukat *Rudolfa* Cesarza Rzymskiego z roku 1554; wyobrażający po jedney stronie herb panstwa, a po drugiey Cesarza w postaci stojącey. 4) Dukat *Ferdynanda* Króla węgierskiego z roku 1548; na tym dukacie z jedney strony jest Nayświętsza Panna, a z drugiey ś. *Władysław* w postaci stojącey. Oprócz tych sztuk pieniędzy znaleziono tamże w dniu 13 b. m. pieniądz złoty, nierównie dawnieyszy od tamtych, mający napis gotycki. Ciekawą jest rzeczą, czyli przy rozkopaniu góry nie znaydzie się więcey jakowych pieniędzy.

W *Dostrzegaczu Nadwiślańskim*, tu wychodzącym w języku polskim i hebrayskim, znaydujemy o handlu drzewa następujące uwagi: „Nie ma może produktu, któryby tak pewny miał odbyt jak drzewo towarne, lecz to tylko peryodycznie, co pochodzi z natury i własności tego towaru, gdyż trwałość jego zapewnia nabywcy używanie kilkadziesiątletnie nim zupełnie spożytym będzie, i dla tego też reprodukcya czyli odrastanie jego, takiegoż przeciągu czasu potrzebuje; inaczey nie byłoby równowagi między produkcyą i konsumpcyą, lub nawzajem, czego dobroczynne ustawy natury nie dopuszczają. Dziwić się więc należy, że pomimo widoczności powyższego twierdzenia, powszechnie wszystkim znajomego, było i jest dotąd w Polsce uprzedzenie, i że tak powiem pretensya handlowania corocznie drzewem towarném za granicę, kiedy to w pewnych tylko odległych od siebie epokach potrzebowaném, a zatém i dobrze płaconém bydź może. Jeżeli więc którego roku ceny tego towaru są wysokie; zdrowa rachuba doradziłaby własnie dla tego na przyszły rok wcale drzewa nie wyprowadzać; bo potrzeba jego raz zaspokojona, z przyczyn powyższych, corocznie odzywać się nie może. Przecież u nas nawywrót dziać się zwykło: na odgłos bowiem, że ten lub ów, slepym trafem partyą drzewa dobrze sprzedał, następney zimy cały prawie kray jest w poruszeniu; każdy tnie szczątki lasów, jakie ma, i spławia jak i gdzie może, a skupiwszy się w kilku punktach nadmorskich, utyskują ci właściciele pospolicie zapóźno, że ich towaru nikt kupić niechce, z którym nawet powrócić nazad nie można, lecz go trzeba zostawić na dyskrecyą tamteyszych spekulantów. Naylepsza zatém rada dla tych, którzy mają znaczne lasy, byłaby: z tym artykułem siedzieć w domu spokoynie i czekać, dopóki potrzeba jego nie da się uczuć za granicą, a w ten czas można bydź pewnym, że przyjadą i zgóry zapłacą, ile kto sam zechce; nie zaś żeby tak potrzebny i nie prędko odnawiający się artykuł, na slepą spekulacyą co rok marnować."

Austrya.

Wiedeń dnia 8 stycznia.

(z Gazety Warszawskiey.)

W dzień Nowego roku przed południem NN. Cesarstwo Ichmość przyymowali powinszowania obecnych tu członków rodziny swoiey, a w południe odwiedzili nawzajem Arcy Xiężnę *Maria Beatrix d'Este*. Nie było zwyczayney w tym dniu gali, którą do d. 16 lutego, jako rocznicy urodzin Monarchy naszego, odłożono.

Hrabia Czeski *Deym* z *Arnau* zbiera towarzystwo akcyonistów w celu utworzenia kompanii Czesko-Zachodnio-Indyyskiey, na wzór podobney kompanii renskiey i saskiey. Ma mieć faktorye i składy w *Hamburgu*, *Bremie* i t. d. Podniosłby się przez to w Czechach handel szkłem i płótnem. Kilku znakomitych kupców złożyło już tym celem znaczne pieniądze.

Dnia 30 z. m. umarł tu po długiey i bolesney chorobie Hrabia *Leardi*, Arcy-Biskup efezki, Nuncyusz apostolski przy dworze naszym, w 60tym roku życia swego. Dnia 22 z. m. przyjął ostatnie sakramenta swięte od Xięcia Arcy-Biskupa wiedeńskiego. Nieboszczyk, bawiąc blisko 7 lat w tuteyszey stolicy, zjednał sobie szacunek i przywiązanie wszystkich, którzy go znali.

Niedawno pewny oberżysta tuteyszy obchodził złote czyli powtórne wesele, przeżywszy z żoną lat 50, a syn jego srebrne, to jest także powtórne, po skończonych 25 latach pożycia ze swoją żoną, wnuk zaś pierwsze, żeniąc się w tym samym dniu. Na uczcie znaydowało się 54 dzieci, i wnuków tych patryarchalnych małżonków.

Francya.

Paryż, dnia 6 stycznia.

(z Gazety Warszawskiey.)

Jenerał porucznik *Rottenburg*, dowódca dywizyi wschodnich Pireneow, kazał kompanii rzemieślniczey udać się do *Tuluzy*, gdzie ma czekać dalszego rozkazu ministra woyny.

Gdy d. 28 z. m. 3ci batalion 6go półku liniowego, będącego przy zdobyciu twierdzy *Trocadero*, wracając z Hiszpanii do oyczyzny, przechodził przez miasto *Orleans*, mieszkańcy mimo nawalnego deszczu napełnili ulice, witając nayczuley zwycięzkich rodaków. Miasto dało ucztę dla wojowników, na którey śpiewano stosowne pieśni. Biesiada była tak wesoła, jak od dawna nie pamiętają. Pierwsze mieysce przy stole niebyło zajęte; na talerzu leżały szlify grenadyerskie, uwieńczone laurem, co znaczyło, jakby był obecnym na tey uczcie Xiąże *Carignan*, który przyjął tytuł grenadyera francuzkiego.

Słychać o nowey odmianie ministrów hiszpańskich. *Almera* ma bydź ministrem skarbu, zdaje się, iż Pan *Cruz* pozostanie na urzędzie ministra woyny.

Dnia 8. Król Jmć postanowił wyższą radę handlu i osad (*Conseil superieur de commerce et des colonies*) która ma roztrząsać wszystkie projekta do praw, taryfy i t. d. tyczące się handlu francuzkiego z krajami zagranicznemi i osad. Rada ta zostawać ma pod przewodnictwem prezesa rady ministrów, i składać się ze wszystkich ministrów stanu, jeneralnego dyrektora ceł, dyrektorów rolnictwa, handlu i sztuk pięknych, dyrektora osad, jednego radcy stanu, i 5 innych członków, których Monarcha przeznaczy. Przy prezesie rady ministrów będzie także bióro handlu i osad, dla zbierania wszystkich pism, mogących służyć za zasadę do obrad wspomnioney rady i postanowień królewskich. Bióro to ma się składać z jeneralnego dyrektora ceł jako wice prezesa, dyrektora interessow politycznych w wydziale spraw zagranicznych, dyre-

która osad w ministeryum morskiem, jednego radcy stanu, który razem będzie sekretarzem bióra i rady, i dwóch referendarzy. Prezes rady ministrów wezwie wszystkie ministerya, aby bióru temu udzielały z administracyi celney, z korrespondencyi, obrad izb i czynności rady handlowey i rękodzielniczey, z pism od konsulów francuzkich, wielkorząd ów osad i dowodców potęgi morskiey, to wszystko, co się ściąga do handlu rzemiosł i żeglugi. Postanowienie to zaczyna się od wniosku Pana *Villele*, prezesa rady ministrów, który wystawia, iż przez woyny rewolucyyne i upadek potęgi morskiey francuzkiey, w ich ciągu, handel i osady francuzkie tyle ucierpiały, iż dopiero za powrótem prawego rządu królewskiego, nowa dla nich nadzieja zajaśniała. Przedstawia daley Monarsze utworzenie rady handlowey, jaka jest w ościennych krajach.

Żołnierze francuzcy, którzy przeszli do woyska konstytucyynego hiszpańskiego, i którzy nie tylko wojowali przeciwko własney oyczyźnie, lecz nawet usiłowali i innych żołnierzy francuzkich odwieść od posłuszeństwa rządowi, niedoznają tyle surowości ile zasłużyli. Kilku z nich ochroniono od kary śmierci, a jednemu nawet skazanemu na śmierć, nazwiskiem *Lonjon*, który z początku niechciał się odwołać od zapadłego wyroku, napomkniono, aby to uczynił, bo może otrzyma ułaskawienie od Monarchy. Łagodność ta wiele dobrego sprawi, ile że w dzisieyszych okolicznościach nie podobna, aby kto pomyślał o buncie.

Dziennik *Gwiazda* poczytuje wiadomości z *Indyy Wschodnich*, umieszczone w gazecie londyńskiey *Goniec*, zanader ważne, i pisze. „Pokazuje się z nich, iż tameczne woysko angielskie nie jest dostatecznem na potrzebę służby, i że gdyby te wiadomości z innego źrzódła pochodziły, możnaby je uważać za wątpliwe. Sam wydawca tey gazety podaje materyą do rozciągłych uwag nad stanem woyska angielskiego w Indyach. Królestwo *Cabul* czyli wschodnia Persya, dopiéro od kilku lat jest dokładnie znanem, a nayświatleysi mężowie przypuszczali możność wpadnienia z północney części byłego kraju Mogołów, do rozległych posiadłości angielskich.

Hiszpania.

Madryt dnia 27 grudnia.
(z Gazety Warszawskiey.)

Król Jmć rozkazał, aby wybory zwyczaynych alkadów i członków rady mieskiey w całém Królewstwie do nowego rozkazu wstrzymane zostały.

Uchwała amnestyyna, którey tu codzień oczekujemy, ma wyłączać od swego dobrodzieystwa: 1) oficerow z wyspy *Leon*, którzy rewolucyą rozpoczeli, aż do kapitana (zaczynając od dowódców; 2) Członków stanów, którzy w *Sewilli* uchwalili odebranie władzy Królowi; 3) wszystkie władze municypalne, które przed otrzymaniem rozkazu królewskiego konstytucyą ogłosiły. To trzecie wyłączenie dotknie wielką liczbę osób.

Proboszcz *Merino*, mający stopień półkownika, odebrał od ministra woyny rozkaz udania się do *Walencyi*; jest bowiem kanonikiem tamteyszey kapituły.

Anglia.

Londyn dnia 3 stycznia.
(z Gazety Warszawskiey).

Gazeta *Goniec* zawiera następujące wiadomości o potędze angielskiey w Indyach: „Potęga ta nieodpowiada mieyscowey potrzebie. Wielkorząd ca Kalkuty, nieczekając rozkazu z Europy, utworzył 4 nowe półki, przez co jest 8 pólkow na osadzie. (W tém mieyscu gazeta berlińska czyni uwagę, iż półk angielski nie jest licznieyszy od batalionu pruskiego) Oddawna już skarżono się na brak woyska do naypotrzebnieyszey służby, i często musiano do straży i t. d. używać nieregularnego woyska. a nawet ludzi, którzy do żadnego korpusu nienależeli Nie możemy wiedzieć, czyli powiększenie to, pochodzi z potrzeby mieyscowey służby, lub wyższych względów politycznych. Zdaje się, iż naczelnik *Budgit Sing*, który niedawno podbił afganow, i zasiadł na tronie w *Capul*, zagraża większą potęgą. Nowy ten Król mówi bardzo dumnie przeciwko anglikom. Istotném byłoby dla nas niebezpieczeństwem, gdyby oba brzegi *Indu* opanował. Mieymy atoli nadzieję, iż wszystkie trudności ułatwią się w dobrym sposobie, i nie przyydzie do woyny. Poseł nasz przy dworze perskim, może się do tege przyłożyć."

Taż gazeta zbija pogłoskę, o niezwłocznem utworzeniu jeszcze 3 nowych pólkow angielskich, twierdząc, iż powiększenie woyska nie nastąpi przed zwołaniem parlamentu.

Wiadomość, jakoby Pan *Curtis* ofiarował w podarunku 1,000 f. st. dla zbiegłych do *Gibraltaru* hiszpanow, okazała się bezzasadną.

Statek parowy odbywa naprzemian żeglugę między *Kadyxem* a *Gibraltarem*, i między *Malagą* a *Gibraltarem*. Popłynął na nim do *Kadyxu* admirał *Arias*, mający objąć dowództwo eskadry, którą Król Jmć hiszpański kazał uzbroić do Ameryki południowey. W *Kadyxie* nie ma więcey okrętow wojennych hiszpańskich, prócz fregaty *Asia* o 74 działach, 13 brygow, które nie są jeszcze przysposobione do wyyścia pod żagle.

List z *Gibraltaru* pod d. 16 z. m., donosi o przybyciu tam jenerała *Villacampa*, który, jak sądzą, powróci do Hiszpanii; i o śmierci byłych deputowanych stanow hiszpańskich *Saverona* i *Ayllona*, którzy się otruli.

Gazeta *Sun* pisze, iż wysłani do *Rio-Janeiro* komisarze portugalscy powrócili do *Lisbony*.

Dnia 20 b. m. popłynie ztąd pierwszy raz statek pocztowy do *Buenos-Ayres*, i zabierze listy do *Chili* i *Peru*.

List prywatny z *Paryża* wyraża, iż rada stanu hiszpańska, zapewnia ministrów francuzkich, o niezwłócznem ogłoszeniu ustawy względem amnestyi.

W *Earn*, w Szkocyi, przedano niedawno stary most przez licytacyą za 25 szyllingow. Był naydawnieyszym w Anglii: bo przed 300 laty, naprawiano go z gruntu, a i wtedy już był uznanym za stary i mogący się zawalić.

Za użyciem mechanicznego apparatu, Pan *Barlow* tego dokazał w tuteyszey stolicy, iż drob może się lęgnąć za pomocą pary. Pierwsze poruszenie się kurczęcia w jaju, następuje we 131 godzin.

Zaburzenie umysłow panuje na wyspie *Jamaice*. Uwięziono tam kilku wysłańców z *St. Domingo*, oskarżonych o podburzenie marronow, wolnych murzynow. Znayduje się na tey wyspie 350,000 niewolnikow. Wyprowadza się ztamtąd rocznie 130,000 fas cukru, 60,000 oxeftow rumu i 18 mil. funtow kawy, a wprowadza się towarow rękodzielniczych za 2 mil. f. st.

Dnia 6. W roku przeszłym dochody krajowe wynosiły 49,489454 f. st., a zatem 630,059 f. st. mniey niż w r. 1822, co, podług twierdzenia gazety *Goniec*, pochodzi tylko ze zmnieyszenia niektórych opłat, a mianowicie od trunków.

Kilka oddziałów woyska naszego popłynie w tym tygodniu na różnych okrętach do wschodnich Indyy.

Czytamy w gazetach tuteyszych następujący wypadek, zdarzony w bitwie pod *Waterloo*. Sierżant *Weir*, z półku szkockiego, był płatnikiem kompanii, i dla tego mógł nienależeć do bitwy, lecz sam prosił o to. Zaraz na początku bitwy, śmiertelnie raniony, upadł, i zabity leżał. Gdy potem pobojowisko oglądano, znaleziono ciało jego, i nazwisko *Weir*, krwią napisane na czole. Według zeznania kaprala *Scott*, który w teyże samey bitwie nogę utracił, sam *Weir* własną krwią napisał palcem nazwisko swoje na czole, aby niebył w podeyrzeniu, iż się skrycie oddalił z powierzonemi mu pieniędzmi kompanicznemi.

Pisma publiczne, wychodzące w *Nowym Yorku*, donoszą, iż władza prawodawcza prowincyi południowey Karoliny, zaymuje się projektem do prawa w celu zapobieżenia pojedynkom. Według

(1)

tego projektu, tak wyzywający, jak i przyymujący wyzwanie, oraz ten, kto był powodem do wyzwania, niemniey ten kto był sekundantem jedney lub drugiey strony, mają bydź uznani za ludzi beze czci, uważani za zabóycow, i śmiercią ukarani.

Londyn dnia 7 stycznia.

(*z Korrespondenta Hamburskiego.*)

Jenerał major Sir *Benj. d'Urban* mianowany został gubernatorem osad *Demerary* i *Essequebo*, a jenerał major Sir *Hudson Lowe*, wielkorządcą i naczelnym dowódcą wyspy *Antigua*.

Wszystkie okręty, wypływaiące z *Londynu* do *Brezylii*, podług rozkazu departamentu skarbowego nie potrzebuią od urzędu celnego żadnego oświadczenia Konsula portugalskiego, gdyż i bez niego przyymowane będą w *Brezylii*.

Słychać, że co tydzień wychodzi wiele srebra na ląd.

Gazeta *Goniec* umieściła bardzo obszerny artykuł, tyczący się pożyczki południowo-amerykańskich krajow. Wyraża jey stan następującym sposobem. Dług krajowy Kolumbii niewynosi spełna 8śmiu milionów dollarów; peruwiański, 7miu; Chili, 5ciu; i Buenos-ayreski zaledwie 5. Roczne ich wydatki wynoszą: w Kolumbii do 6 milionów dolarow; w Peru (gdzie jeszcze trwa woyna) do 7 milionów; w Chili nie spełna 3 miliony a w Buenos-Ayres ledwie $3\frac{1}{2}$ miliona. Wyjąwszy Peru, przychody daleko są większe od wydatku. Cały ten artykuł na końcu zdaje się wyjaśniać, że stosunki owych krajów, wszystkim kapitalistom, którzyby umieścili swe kapitały w Ameryce, nader korzystne widoki obiecują.

Handel mexykański prowadzi się teraz powiększey części pod banderą angielską.

Gdy okręt *Tamiza* (który d. 5 sierpnia od brzegów chińskich wypłynął, i naynowsze wiadomości o niezałatwionym ieszcze wiadomym sporze z chińczykami a czeladzią okrętu *Topaze* przywiozł) do Kantonu zawinął, posłał Vice Król z zapytaniem: czy zabóycy chińczyków z Anglii przybyli, aby byli sądzeni podług praw chińskich. Odpowiedź była niepewna: wprawdzie handel nie jest jeszcze zupełnie zakazany, jednakże późniey przybyłe okręty, dla ostróżności stanęły pod *Macao* na kotwicy, oczekując dalszych rozkazów od Vice-Króla. Biegała pogłoska, iż on wszystkich Hong-kupcow (czyli jak nazywają zwyczaynie *Security merchants*, gdyż oni są odpowiedzialnymi własnem życiem za spokoyne sprawowanie się czeladzi europeyskich okrętów) do Pekinu wysłać jest obowiązany.

Czytamy w gazecie *New Times* następujące uwagi o Ameryce południowey:

Jest rzeczą dziwną, że są ludzie utrzymujący o uzbrojeniu flot, i postawieniu woyska na stopie woyny, nie zwracając naymnieyszey uwagi na koszta, jakie ciągną za sobą podobne przedsięwzięcia: i o podbijaniu prowincyy i królestw bez wyśledzenia stanu ich obszerności i ludności. Jesteśmy przekonani, że sposob naydostatecznieyszy ustanowienia i utwierdzenia zasad demokratycznych w Ameryce południowey byłby, przez wysłanie tam woyska europeyskiego, aby te obszerne okolice powrócić pod jarzmo kolonialne.

Zostawiona samey sobie fakcya demokratyczna zgasłaby: ponieważ jey zwyczaje i uczucia nie są zgoła uczuciami i zwyczajami części mieszkańców naylicznieyszey lub naywiększy wpływ mającey: lecz dopóki republikanie będą jednostaynemi dla swych rzeczników niepodległości, dopóty zachowają oni tę wyższość, którą czas zakończy utrwaleniem.

Jesteśmy w ogólności przeciwni demokracyi: ponieważ doświadczenie przekonało, że jest powszechnie nieprzyjaźną wolności; dla tegoto nie chcemy, aby się trzymano, względem Ameryki południowey, polityki, sprzyjającey ustanowieniom demokratycznym w tey części świata. Wedle zdania naszego, dość jest szczęśliwym wypadkiem dla Brezylii, że ta część Ameryki, wyniesiona została na udzielne królestwo, gdy wtargnienie *Bonapartego* do Portugalii znagliło Króla Jana, szukać schronienia za oceanem atlantyckim. Jedynym skutkiem, jakiby mieć mogła żądza nierozsądna, przywrócenia na nowo tey krainy do stanu kolonii, byłoby osłabienie wpływu monarchicznego w prowincyach brezyliyskich. Wiemy dobrze, że nasze dzienniki, i nasi mówcy radykalni, mieszają za jedno wolność z demokratyzmem, rozumiejąc, że konstytucya, tém bardziey jest bliższą wolności, im bardziey oddala się od zasad monarchicznych; lecz podobne sądzenie dowodzi tylko grubey niewiadomości, a nadewszystko, zupełney nieznajomości konstytucyi angielskiey: niektórzy z nich bowiem okazują się być do niey przywiązanymi, gdy drudzy otwarcie się przeciwko niey oświadczają. Ci to ludzie, zgodnie ogłaszając niepodległość Ameryki południowey, okazaliby dla niey naywiększą obojętność, gdyby im oznaymiono, że ona ma prowadzić do założenia nowych Monarchiy; a jednakże nigdy tego nie rozważyli: czy mieszkańcy byli przygotowani do rządu demokratycznego, czy go żądali, i czy dobrze go poznają, albo czyliby rząd taki nie mógł ich przywieśdź do spodlenia i zguby.

Wiemy o tém, że na zaletę rządu tego kształtu, przywodzą przykład Ameryki półnoeney, lecz przypadek ten jest zupełnie różny. W Ameryce półnoeney, mało było zasad monarchicznych: wyjąwszy wysokie gałęzie polityki, lud był tam we wszystkim nawykły do rządzenia sobą, a potém wiemy, że konstytucya Stanow Zjednoczonych nie jest taką, aby mogła bydź mianą za naylepszą w świecie; uważamy ją za niższą wcale od konstytucyi angielskiey, do którey rozumiemy, że się zbliża stopniami bardzo nieznacznemi. (*Cons. Imp.*)

A M E R Y K A.

(*z Korrespondenta Warszawskiego.*)

W *Filadelfii* odbyła się sessya towarzystwa na wsparcie greków, a na kongressie w *Washingtonie* wniosł Pan *Webster*, ażeby Zjednoczone Amerykańskie stany, wyprawiły do Grecyi swojego ajenta lub kommissarza.

W stanach Zjednoczonych znayduje się teraz 8,000 uczniów uniwersyteckich, 2,700 w seminaryach, 10,000 lekarzy, 6,000 prawników, 5,000 duchownych, a 9,000 kościołów i kaplic. Na nowe odkrycia wydano 4,500 patentow swobody. Xiążek drukują corocznie za 3 miliony blisko dolarow. Wychodzi tysiąc gazet. a przeszło 100 statków parowych jest w ciągłym ruchu. Ogólnie biorąc Amerykę: okręta o $\frac{1}{3}$ część płyną z większą szybkością aniżeli angielskie. Urzędow pocztowych jest 3,000, a drogi bitey jest 92,000 mil pocztowych.

	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmiana wpowietrzu
Obserwacye meterologiczne.	dnia 17 god. 7½ z rana.	27 cal. 4,6 lin.	+ 1,5 stopni.	Północ. Zachodni	Pochmurno
	dnia 18 — — —	27 — 4,3 —	o — —	Północ. Zachodni	Snieg

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora: Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

OGŁOSZENIE.

Niżey podpisany, chcąc ostatecznie rozporządzić dom móy i cały majątek, jakiego mi dotąd Opatrzność udzielić raczyła; a w tém mając naprzód na celu zabezpieczenie pewności przyjaźnych kredytorów, których nigdy w żadnym rachunku i opłatach na grosz jeden nie zawiodłem; jako też ubezpieczenie razem, według możności, losu naykochańszey i naydroższey dla mnie żony mojey, z którą trzydziesty pierwszy już rok szczęśliwie żyjąc, dla rzadkich cnot jey, uwielbienia godnych, nigdy dosyć dostatecznie dorównywającey i powinney ze mnie wdzięczności okazać w stanie nie jestem, ani zdołać potrafię; i wszystkich zarówno mnie miłych dzieci moich, za zgodą i dobrowolném zezwoleniem teyże cnotliwey żony mojey, w roku niedawno zeszłym 1823, miesiąca grudnia 30 dnia postanowiłem, i w roku teraźnieyszym idącego miesiąca stycznia 5 dnia, na Urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI, przed Aktami Ziem. Ptu Mińskiego przyznałem ostatniey woli mojey niecofniony dokument, którego zupełną akceptacyą, i żona moja, Elżbieta z Prószyńskich Gieczewiczowa, przy zrzeczeniu się, rzadkim przykładem, dla dobra dzieci, wniosku swojego, oraz reformacyynych i dożywotnich, służących sobie ode mnie zapisow, na tymże dokumencie własnoręcznie zapisała, podpisała, i razem ze mną przyznała. Jakowym dokumentem, ponieważ, oprócz NAYMIŁOŚCIWIEY przez NAYŁASKAWSZEGO MONARCHĘ mojego ALEXANDRA I, nadaney mnie arendy Woytowstw Druyskiego i Pierebrodzkiego, tudzież, oprócz wszelkiey ruchomości, przy mnie znayduiącey się, z resztą cały móy wieczysty majątek, w Mińskiey Gubernii, powiecie Wileyskim położony, jakoto; Izabelin, w którym się, po ostatniey, siódmey rewizyi, niekwestyonowanego poddaństwa liczy dusz męzkich 315, a który przed trzydziestą jeszcze laty, od b. w ów czas Podskarbiego Wielkiego Wielkiego Xięztwa Litewskiego, dziś Taynego Radcy, Senatora Państwa i Kawalera, Xiążęcia Michała Ogińskiego, ze wszelką formalnością prawną nabyłem, i Wiazyń, w którym po teyże ostatniey rewizyi liczy się dzisiay takiegoż poddaństwa dusz męzkich 783, a który także przed siedemnastą laty od Generała od Kawalerryi woysk Rossyyskich i Kawalera, Jana syna Piotra Gorycza, z doiszczoną przeze mnie w swoim czasie opłatą wszystkich poszlin skarbowych, kupiłem, i za któreto oba majątki, co do szeląga, dawno jurisdatorom moim opłaciłem, bez żadnego wyłączenia, bez żadnych naymnieyszych z nikim o nic procederów, bez żadnego zgoła sporu z nikim w granicach, i bez żadnych, ani na grosz jeden, Skarbowi MONARSZEMU zaległości, samojednemu synowi mojemu, Hippolitowi Gieczewiczowi, w nieodzowne i bezsprzeczne dziedzictwo postąpiwszy: *naprzód:* wszystkie długi moje, jednoczasowie z wyżey pomienionym dokumentem, na osobney tabelli, w dwóch barwiannych exemplarzach, przeze mnie i syna mojego Hippolita, przy świadectwie pieczętarzy, podpisanych, wiernie de data et actu poszczególnione, jako na tychże majątkach, przeze mnie samego nabytych, oparte, temuż synowi Hippolitowi, do nieuchronney i rzetelney deportacyi przekazałem; *powtóre:* exdotacyą wszystkich córek moich, przeze mnie samego zadeterminowaną, i wydział schedy summowney dla drugiego, młodszego, kochanego syna mojego Leona, także

przeze mnie samego oznaczoney, do tychże majątkow, Izabelina i Wiazynia przywiązawszy, niezawodne uiszczenie tego, według poszczególnych rozrządzeń moich, w pomienionym wyżey dokumencie opisanych, za nieuchronny obowiązek, na syna mojego Hippolita włożyłem; i *potrzecie*: dożywotnią pensyą dla nayukochańszey żony mojéy, z tychże samych majątkow przeznaczywszy i ubezpieczywszy; z takiemi ciężarami, też majątki, tylekroć rzeczonemu synowi mojemu Hippolitowi, równo z dniem 30 zeszłego miesiąca grudnia, w zupełne dziedzictwo i wieczystą possesyą, z mocą zarządzania onemi, pełném prawem dziedzica, nieodzownie postąpiłem; a obok tego, témże, ostateczném, dobrey woli mojey rozporządzeniem, i w tém go zapewniłem, że nie tylko, oprócz długow moich, na tabelli synowi mojemu Hippolitowi podanych, i do uiszczenia przekazanych, ani ja sam, ani żona moja, żadnych innych zgoła, za żadnym zapisem, obligiem, kontraktem, i jakimkolwiekbądź rachunkiem, nikomu nic więcey, my oboje nie winniśmy; ani syn móy Hippolit do zniesienia takowych, (jeśliby się nieprzeyrzanym jakim przypadkiem, chyba fałszywe, okazały) obowiązany nie jest; lecz nadto, ani ja sam, ani też żona moja, żadnych nanowo odtąd długow, na też majątki, Izabelin i Wiazyń, jako raz wieczyście odstąpione synowi mojemu Hippolitowi, zaciągać nie będziemy, i żadnych na tychże majątkach ewikcyy zapisywać pod nieważnością onych, żadnego nie zachowujemy sobie prawa. Dla tym większego więc teraz i napotem zabezpieczenia, tak wszystkich realnych kredytorów moich, jako też i samego syna mojego Hippolita, postanowiłem jeszcze i przez publiczną gazetę, każdego, kogo to interessować może, o takiém ostatecznem rozporządzeniu moiém, z nawykłą mi otwartością, zawiadomić; co dopełniając, *naprzód:* wszystkich przyjaźnych mnie kredytorów moich, przez tęż publiczną gazetę wzywam i upraszam, ażeby każdy z nich, ktokolwiek, jakikolwiekbądź, ma ode mnie zapis, odtąd o wypełnienie onego, bądź w kapitale, bądź w procencie, nie już do mnie, ani do żony mojey, ale prosto do syna mojego Hippolita, jako zupełnego dziedzica przekazanych jemu wieczystych majątkow moich, adresować się raczył, i z nim już samym rzecz miał o wszelką swą należność: ponieważ ta każda opiera się jedynie na funduszach moich, teraz nie dawno synowi mojemu Hippolitowi przeze mnie oddanych, i już więcey do mnie, ani do żony mojey, stosować się nie powinna. *Powtóre:* ażeby każdy, ktokolwiek zechce, w jakikolwiek wchodzić układ z tymże synem moim Hippolitem, o też majątki Izabelin i Wiazyń, bezpiecznie z nim, jako aktualnym już i samojedynym dziedzicem tylekroć rzeczonych majątków, działał, i, bez żadney wątpliwości, we wszelkie z nim opisy, do tychże majątkow regulować się mogące, wchodził: ponieważ te odtąd, z własney woli mojey, stały się niezaprzeczoną własnością jego, jakiey ani ja sam, ani żona moja, ani ktokolwiek bądź w stopniu naszym, w czémkolwiek inwalidować, według zacytowanego w górze ostatecznego rozporządzenia mojego, przeze mnie i żonę moją przyznanego, z daty tegoż rozporządzenia, nie mamy prawa. Na utwierdzenie czego takowe ogłoszenie moje własną podpisuję ręką. Roku 1824 miesiąca stycznia dnia 15.

Miński Cywilny Gubernator, Radca Stanu i Orderu ś. Anny 1szey klassy Kawaler.

Wincenty z Gieczan Gięczewicz.